

DUCHOWOŚĆ FRANCISZKAŃSKA – KOMUNIKACJA ZE ŚWIATEM I STWORZENIEM

Kwiatki św. Franciszka to zbiór opowiadań o życiu średniowiecznego świętego. Franciszek z Asyżu wybrał szczególną drogę do świętości realizowaną przez ideał życia zakonnego, którego regułę opracował i zgodnie z nią żył (Voragine 1996, s. 713). Podstawą reguły franciszkańskiej (zatwierdzonej bullą *Solet annuere* papieża Honoriusza III) jest całkowite i dobrowolne ubóstwo, czyli ascetyczny tryb życia. Ten radykalizm był nie tylko deklarowany, ale również praktyczny w swoim założeniu; w dążeniu do miłości doskonałej miał ułatwiać ciągłe nawracanie się, doskonalenie i pokutę. Taka droga uznana została przez Franciszka za drogę ku pełni człowieczeństwa. *Kwiatki* są literacką ekspozycją tej postawy poznawczej i światopoglądowej. W bogactwie odkrywanych znaczeń dzieła uwagę zwraca sposób prezentacji, który ze względu na biograficzne odniesienia uznać można za głos samego Franciszka i wizualizację jego poglądów.

W *Złotej Legendzie* Jakuba de Voragine czytamy, że Franciszek „był kupcem i aż do lat dwudziestu trawił czas na lekkomyślnym życiu. Wtedy Pan dosięgnął go biczem choroby i w jednej chwili przemienił go w innego człowieka, tak że począł w nim już przemawiać duch proroczy” (Voragine 1996, s. 710). W stosunku do tradycji prorocstwa osobiste doświadczenie Franciszka poszerza jego rozumienie i ukierunkowuje na epistemologię – Biedaczyna z Asyżu głosił Ewangelię wszelkiemu stworzeniu. Jakub de Voragine opisuje te niezwykle „spotkania” – jak można nazwać zgromadzenia naszych „braci mniejszych” – z wyraźnym nacechowaniem emocjonalnym; są one przedmiotem jego afirmacji. Jest to istotne, bo symbolika, którą człowiek przypisywał zwierzętom ze względu na ich znaczące cechy, jest bardzo złożona i usankcjonowana tradycją jeszcze przedchrześcijańską; często bywa krzywdząca, skonwencjonalizowana, uzależniona od spuścizny po naszych przodkach i nie ma nic wspólnego z etyką (Dzwonkowska 2015, s. 7; Kobielus 2002; Krawiec-Złotkowska 2021, s. 81; Margul 1996). Dla Franciszka zwierzęta były dziełem Boga (analogicznie jak

¹ polapauba@wp.pl, <https://orcid.org/0000-0002-6836-2011>

człowiek), a relacja z nimi opierała się na pełnej harmonii i zrozumieniu. Dlatego też de Voragine prowadzi narrację, która ma utwierdzić odbiorcę tekstu w autentyczności opisywanych wydarzeń: „Święty Franciszek [...] uczył wszystkie stworzenia Boże, aby miłowały swego Stwórcę. Przemawiał do ptaków, a one go słuchały” (de Voragine 1996, s. 721).

Opinia, że założyciel Zakonu Braci Mniejszych porozumiewał się ze zwierzętami, ujawniająca się w żywocie, wiąże się z utrwaloną w tradycji deskrypcją jego życia oraz jest efektem funkcjonującego powszechnie przekonania o jego charyzmacie. Warto dodać, że hagiograf, pisząc tekst o św. Franciszku, korzystał z różnych źródeł, np. legend Tomasza z Celano, wydań franciszkanów, traktatów, żywotów pióra św. Bonawentury (Voragine 1996, s. 708). Fragmentów, które w legendzie w atrakcyjny i przystępny sposób przybliżają żywot świętego, jest wiele.

Powtarzająca się frazeologia i te same argumenty nie są dowodem schematyzmu opowieści, lecz świadczą – dzięki różnorodnym kontekstom – o pogłębieniu świadectwa. De Voragine opisuje rzeczywistość zewnętrzną, ale jednocześnie odsłania inny poziom porozumienia: związek między poznaniem a przekonaniem. Sama deskrypcja wskazuje na rolę obserwatora, relacjonującego, co widzi i słyszy. Jest to wizualizacja wiedzy narratora. Hagiograf prezentuje przykłady takiej komunikacji, by utwierdzić czytelnika w przekonaniu, że opisywany stan rzeczy nie jest wyjątkowy, lecz realny, znany z codzienności.

Zwróćmy uwagę np. na rolę ptaków. To nie tylko laudatorzy Pana. To szczególnie apostołowie, wysłannicy. Przylatują i odlatują. Słowa Franciszka pozwalające na ich odlot są jak gesty wprowadzające i wyprowadzające z jednej rzeczywistości w drugą – z doświadczenia i poznania egzystencjalnego w przestrzeń transcendentną. I nie chodzi tu o rozdzielenie tych dwóch stanów, lecz o ich przybliżenie, ukazanie unii między człowiekiem i stworzeniami, które łączą ziemię z przestworzami i z wodą (Krawiec-Złotkowska 2021, s. 75).

Złota Legenda i *Kwiatki św. Franciszka* wykorzystują podobne lub tożsame motywy. Przesłanie obu tekstów odnieśmy do biblijnego opisu stworzenia świata. Według Biblii piąty dzień jest dniem stworzenia ptactwa, a szósty – zwierząt lądowych i człowieka powołanego do istnienia „na obraz Boga” (Rdz 27). W poprzednich dniach Stwórca przygotowywał całe *universum*, w tym środowisko przyjazne dla wszystkich stworzeń (Salij 1992, s. 14–16). Podobieństwo człowieka do Boga łączy się z nakazem jego panowania nad całym światem zwierzęcym (Świderkówna 1999, s. 53). Idea ta płynie z Księgi Rodzaju, która ma wyjątkowe znaczenie teologiczne, stanowi bowiem starotestamentalną podstawę do budowania opinii o namaszczeniu człowieka na pana stworzenia. W *Legendzie* czytamy, że Franciszek wykłada teologię ptakom, „tłumaczy” im, skąd pochodzi ich godność: Bóg „stworzył dla was przestworza i troszczy się o was bez waszego starania” (Voragine 1996, s. 724). Ptaki otrzymały istnienie od Boga po utworzeniu dla nich przestworzy i mają bogatą symbolikę (Forstner 1990). To jedno. Niemniej równie ważne jest, że powstały w przeddzień kreacji człowieka, co wyróżnia je w hierarchii poszczególnych

dziel Bożych w całym akcie stwórczym. Jest to istotny kontekst, gdyż mogłoby się wydawać, że po stworzeniu roślin Bóg stworzy zwierzęta. Najpierw jednak pojawiły się ciała niebieskie; to ważne, bo Słońce, Księżyc, planety i gwiazdy, które w świecie przedchrześcijańskim czczono jako bóstwa, teraz są lampami, mającymi służyć ludziom i zwierzętom. W wyniku aktu kreacji ziemia i morze również utraciły status bóstw – jako stworzone nie mogą być obiektem kultu.

Takie rozdzielenie poszczególnych bytów znane jest już w kosmologii starożytnej. Świadomy akt, działanie Boga ma funkcję hierarchizującą i porządkującą – wprowadza ład w *universum*. Ramowa struktura stworzenia świata jest zamysłem Boga. Racjonalne zabiegi – osadzenie w czasie i przestrzeni – pozwalają wyprowadzić wniosek, że wszystko, każdy byt, ma swoje miejsce i funkcję do spełnienia. Można powiedzieć, że biblijna historia stworzenia zwraca uwagę na ścisły związek łączący człowieka ze światem zwierząt. Dlatego też pierwsza – podstawowa – interpretacja *Kwiatków św. Franciszka* dotyczy aspektu budowania, czy też odzwierciedlania, wiary w oddziaływanie na siebie tych dwóch światów. Czytelne i jednoznaczne jest przesłanie, że zwierzęta również pomnażają chwałę Bożą.

Kwiatki wskazują na istotne cechy osobowości świętego, które określają typ narracji dzieła literackiego, jego charakter. Wyjątkowości postaci (człowieka i zwierząt) oraz ich nietypowe zachowania nie są poddane jakiegokolwiek ocenie. Cały akt twórczy polega tutaj na wydobyciu cech, działań, słów bohaterów, określających ich miejsce, potwierdzających rolę w porządku stworzenia i we wzajemnych relacjach, oraz na „ujawnianiu” duchowego porozumienia między nimi.

Jednym z przykładów kreacji literackiej, ujawniającej relację pomiędzy Franciszkiem a zwierzętami, jest kazanie wygłoszone ptakom. Tekst ma cechy homilii. Jego treść odnosi się do wybranych wątków *Biblii* – dzieła stworzenia, ocalenia zwierząt w arce Noego, ewangelicznego nawiązania do ptaków, kruków, które „choć nie sięją ani żną; nie mają piwnic ani spichlerzy, a Bóg je żywi” (Łk 12,12). Zawiera również przestrogi, ostrzeżenia i pouczenia dotyczące życia: „Stwórca, skoro wam tyle zsyła dobrodziejstw; strzeżcie się, bracia moi, grzechu niewdzięczności i starajcie się zawsze chwalić Boga” (*Kwiatki...* 1993, s. 50).

Kaznodzieja rozpoczyna od apostrofy: „Ptaszki, braciszki moje”. Zwraca się do ptaków jak do ludzi mających swoją historię, problemy, potrzeby i wymagania. We wskazanym fragmencie ujawnia się wymiar oraz właściwość homiletycznej i biblijnej organizacji tekstu w funkcjach: dziękczynienia, uwielbienia, pouczenia, przestrogi i pochwały. Dobór środków jest adekwatny do gatunku i uznawany za tradycyjny w retoryce kazania. Bogactwo znaczeń i kontekstów wiążących się z tym, co zwykliśmy odnosić do tej formy wypowiedzi, wskazuje na perswazję w duchu teologicznym. Celem nie jest popis artystyczny, lecz dążenie do przekonania ludzi, że wszystko stworzenie powinno dziękować Stwórcy i jednocześnie brać przykład z ascetycznego życia Franciszka – bo według tradycji słowa zapisane w *Kwiatkach* to jego słowa spisane przez jego konfratów.

Święty z Asyżu w każdym kazaniu buduje cały ciąg perswazyjny: od inicjującego *lectio* poprzez *meditatio*, *oratio* do *contemplatio*². Specyfiką *lectio* są odniesienia do tekstu Pisma Świętego – jego czytania i słuchania. W każdym czytaniu ważne jest odnalezienie słowa klucza. W kazaniu do ptaków istotną jest przestrzeń zawarta pomiędzy inicjującym „bądźcie bardzo wdzięczne”, a kończącym nakazem – „chwalcie”. Prowadzi ona do słów kluczowych (rozpoczynających i wieńczących homilie) wyznaczających szczególną aktywność ptakom, których wyjątkowość sam kaznodzieja *expressis verbis* poprzez to określa. *Lectio* nie jest celem samym w sobie. Istotą *meditatio* jest przeniesienie słowa do wnętrza, z umysłu do serca. Kaznodzieja stosuje zabiegi ułatwiające ten proces – konfrontuje słowo Biblii z życiem ptaków. *Oratio* – to już odpowiedź. Jednak doświadczenie *oratio* i *contemplatio* Franciszek pozostawia odbiorcy.

Cały wysiłek drogi *lectio divina* byłby bezcelowy, gdyby ostatecznie nie prowadził do tego, co jest jego celem – do *contemplatio* (Wons 2004, s. 49). Ten sposób modlitwy jest procesem duchowym i w rzeczywistym wymiarze nie dotyczy świata zwierząt. Niemniej niebezpieczne jest odniesienie go do wspomnianej formy, gdyż duchowość i medytacja franciszkańska nawiązuje do tej starożytnej metody modlitewnej, jest z nią spójna, opiera się na kilku etapach: *adoratio*, *meditatio*, *oratio*, *resolutio* (pierwsze litery układają się w słowo *amor*, czyli *miłość*). Jest ona usankcjonowana kilkunastowieką tradycją i praktyką życia świętych franciszkanów: Bonawentury i Piotra z Alkantary. Tę drogę modlitewną wyklada *Katechizm Trzeciego Zakonu św. Franciszka z Asyżu*.

Kazanie do ptaków jest szczególnym połączeniem teologii i retoryki. Wyeksponowania wymaga intencja teologiczna wskazująca na miłość Boga do stworzenia. Franciszek skonfrontował dwie wartości – miłość i dobroć Boga – z nakazem bycia wdzięcznym za ten dar. Przytacza nie tylko logiczne argumenty. Odsłania również inną przestrzeń – odwołując się do uczuć i emocji, odkrywa emotywną naturę przedstawionych dowodów. Właściwie cała przemowa jest oparta na tym sposobie przekonywania. Treść przesłania usytuowana jest między dwojgiem granicami transcendencji i immanencji.

Wyakcentowane powiązania w istocie podkreślają spójność pewnych aspektów utworu z szerszym kontekstem. Kazanie do ptaków zakończyło jakościowe rozesłanie – odsłaniające ich misję: „starajcie się zawsze chwalić Boga” (*Kwiatki...* 1993, s. 50). Szczególne to apostolstwo, bardzo inspirujące w kontekście interpretacji powołania nie tylko człowieka do głoszenia i pomnażania chwały Bożej. Trzeba pod-

² Odnoszę się do modlitwy zwanej *lectio divina*: „Wspólnoty chrześcijańskie korzystają z niej od pierwszych wieków istnienia Kościoła. Jest więc ona drogą sprawdzoną od wieków” (Wons 2005, s. 27). Praktyka tej modlitwy Słowem Bożym składa się z czterech etapów: *lectio* (czytanie), *meditatio* (medytacja), *oratio* (modlitwa), *contemplatio* (kontemplacja).

kreślić, że jest to fragment komunikujący osobiste doświadczenie Franciszka odnośnie do odczuwania duchowości świata jako całości. Nie sposób przy tym rozdzielić dwóch perspektyw oglądu, interpretacji dzieła literackiego: fabuły jako rejestracji rzeczywistego stanu duchowego oraz fabuły jako kreacji i narracji współtworzącej strukturę świata przedstawionego poprzez wykorzystanie odpowiednich środków retorycznych. Słowa odsyłają do rzeczywistości wewnętrznej i zewnętrznej.

W świetle zarysowanej tendencji semantycznej przyjrzyjmy się innemu przykładowi. Jest to opowiadanie o tym, jak św. Franciszek oswoił dzikie turkawki. Najpierw jednak wyprosił je od spotkanego młodzieńca, który złapał ptaki z zamiarem ich sprzedania. U podłoża artystyczno-semantyczno-teologicznej kompozycji tekstu leży antyteza. Autor nie przeciwstawił sobie dwóch cech natury człowieka, ale skonfrontował czyste, pokorne i wierne dusze ptaków z rękami okrutników. W tym krótkim tekście znajdują się zdania, które można odczytać jako spójną wykładnię sztuki perswazji. Franciszek odwołuje się do rozumu i do etyki. Weryfikuje tym samym relację człowiek – zwierzę i w ramach wykreowanej fabuły ukazuje rzeczywistość oraz dwie przeciwstawne predyspozycje człowieka: z jednej strony zdolność do okrucieństwa względem bezbronnych, z drugiej – jego gotowość do współczucia.

Biblia głosi, że stworzony przez Boga człowiek, tak jak i zwierzę, otrzymuje przede wszystkim błogosławieństwo płodności. Przedstawiona historia demonstrowuje tę tezę jako oczywistą prawdę, a jednocześnie niesie przesłanie Franciszka: „zbuduję wam gniazda, byście płodziły się i rozmnażały” (*Kwiatki...* 1993, s. 62). Dramaturgia sytuacji zostaje złagodzona nie tylko ocaleniem ptaków od śmierci, ale przede wszystkim zapewnieniem im bezpiecznej przyszłości i, zgodnie z wolą Stwórcy, możliwości rozmnażania.

Opowiadanie o nawróceniu dzikiego wilka z Gubbio to kolejny przykład relacji człowieka i zwierzęcia. Struktura tekstu przypomina bajkę, opiera się na znanych motywach. Wilk w Piśmie Świętym symbolizuje zło, zagrożenie, niebezpieczeństwo. Jako wilki przedstawiani są „fałszywi prorocy”, heretycy (Mt 7,18; Dz 20,29), źli władcy i sędziowie (Ez 22,27; So 3,3), a nawet sam diabeł (J 10,12; J 8,44) w przypowieści o pasterzu, owczarni i wilku (Forstner 1990). Warto tu uwzględnić nie tylko narratorską, lecz także czytelniczą zdolność interpretowania, tłumaczenia Pisma Świętego w konfrontacji z życiem w celu rozpoznania obrazu literackiego i przesłania. Można tu mówić o tragizmie naturalnych konieczności. Co zastanawiające, w kulturze przedchrześcijańskiej wilki są alegorią strażników pomagających ludziom (przykładem wilczyca, która wykarmiła Remusa i Romulusa, założyciela Rzymu).

Początek historii wilka z Gubbio to jego przedstawienie: „ogromny, straszny i dziki, który pożerał nie tylko zwierzęta, lecz i ludzi, tak że wszyscy mieszkańcy w wielkim żyli strachu, jako że często podchodził pod miasto” (*Kwiatki...* 1993, s. 59). W obliczu zagrożenia, jakie stwarzał, ludzie podejmowali różne środki

ostrożności. Co ciekawe, wilk zjawia się w okolicy, gdy do miasta przybywa Franciszek. Biedaczyna z Asyżu przywołuje do siebie zwierzę, które nazywa bratem. Wilk jest posłuszny słowom i gestom (znak krzyża); na oczach mieszkańców Gubbio podchodzi „łagodnie jak baranek” i kładzie się u stóp swego pogromcy. To oczywiste oznaki poddaństwa i uległości wzmocnione słowami Franciszka: „Bracie wilku, wyrządzasz wiele szkód w tej okolicy i popełniłeś moc złego, niszcząc i zabijając wiele stworzeń bez pozwolenia Boga” (*Kwiatki...* 1993, s. 60).

Przyszły święty okazuje się nieprzypadkowym pośrednikiem. To ten, który wie o nieposłuszeństwie zwierzęcia względem Stworzyciela. Pierwsza konstatacja – okrucieństwo, uwzględnione w akcie kreacji stworzenia – zostało wykorzystane przez zwierzę bez przyzwolenia Stwórcy i przeciwko człowiekowi. Wilk śmiało zabijał ludzi „stworzonych na podobieństwo Boskie” (*Kwiatki...* 1993, s. 60). Jest to przykład specyficznej konwencji opowiadania wykorzystującej ideę miłości Boga do ludzi dla artystycznej i kaznodziejskiej funkcjonalności.

Rola Franciszka nie kończy się w tym momencie. Warto podkreślić, że oswobodziciel mieszkańców zwraca się do wilka jako w pełni wolnego zwierzęcia, zdolnego samodzielnie podjąć decyzję. Oczekuje od niego obietnicy, że nigdy nie będzie szkodził ani ludziom, ani zwierzętom, wierząc, że jest on zdolny do dotrzymania przyrzeczenia. Zdecydowanie jest to zaznaczenie godności zwierzęcia w porządku nie tylko stworzenia, ale także jego ziemskiego statusu. I tu – wykorzystując rolę wilka w życiu mieszkańców Gubbio – Franciszek rozpoczyna kazanie do ludzi; wyklada doktrynę religijną o pośmiertnym losie grzeszników: „I rzekł między innymi, [...] że ogień piekielny, który ma trwać wiecznie dla potępionych, jest daleko straszniejszy niż wściekłość wilka, który tylko ciało zabić może” (*Kwiatki...* 1993, s. 60).

Św. Franciszek okazuje się biegłym retorem. Porównuje wściekłość wilka do ognia piekielnego. Zestawienie tych bliskich w swojej negatywnej wymowie skojarzeń stwarza możliwość konfrontacji i weryfikacji. Strategia tego przesłania polega na wyeksponowaniu szczególnej antytetyczności – nienormatywnej z punktu widzenia retoryki opisowej – tym bardziej że mieszkańcy znają tylko cierpienie i strach przed wilkiem. Piekło jest nie do opisania, ale przerażające, ponieważ jest „daleko straszniejsze niż wściekłość wilka, który tylko ciało zabić może”. To szczególne zestawienie zostało zbudowane z dwóch negatywnych odniesień. Środek ten rozszerzył perspektywę opisu i możliwości poznawcze wobec niemożności wskazania na jakiegokolwiek doświadczenie stanu piekła.

Wilk obiecuje, że zawrze pokój z człowiekiem. Nie przyrzeka jednak przed ludźmi. Akt pojednania dokonuje się przed Franciszkiem, który jest gwarantem rozjemcy. Mieszkańcy natomiast mają złożyć obietnicę przed wilkiem. Można tę sytuację interpretować jako nobilitację drapieżnika, a jednocześnie dowód na to, że rozumiejąc i szanując zwierzęta, można je oswoić. Zakonnik z Asyżu rozumiał „mowę” zwierzęcia i mógł zaświadczyć o jej wiarygodności. Jest to niezwykle

pośrednictwo także i z tego względu, że Franciszek nazywa braćmi wilka konkretnych ludzi, dotychczasowe jego ofiary.

Natura wilka jest *exemplum*, na podstawie którego franciszkanin udowadnia, że zło można przemienić w dobro. Autor dąży do wypełnienia energii słowa biblijnego: „A wilk poszedł za nim posłusznie, wzorem łagodnego jagnięcia, co widząc, mieszczanie dziwowali się wielce” (*Kwiatki...* 1993, s. 61). Misja wilka kończy się wraz z jego śmiercią.

Podsumowując, należy podkreślić, że przywoływane wyżej teksty w sugestywnej kreacji literackiej odkrywają i duchowość franciszkańską, i teologiczny sens wypowiedzi. Z metodologicznego punktu widzenia sposób narracji ma istotne znaczenie dla funkcji komunikacyjnej. W analizowanych utworach mówią bohaterowie, opisywane są ich zachowania i reakcje. Narrator nie spełnia się w roli interpretatora przedstawianych wydarzeń, jego rola jest ograniczona. Taki typ narracji ułatwia wejście w świat przedstawiony bez wchodzenia w polemikę z „odgórnymi” opiniami, bez emocjonalnego odnoszenia się do pouczeń i odpowiadania na wątpliwości osoby sytuującej się wobec świata przedstawionego. Wskazanie na retoryczne środki ma na celu jedynie powiązanie stylu wymowy z jej celem teologicznym, perswazyjnym oraz z efektem artystycznym.

Łatwość recepcji analizowanych opowiadań wynika z ich odczytania alegorycznego, trudność – z uwarunkowań światopoglądowych. Po pierwsze dlatego, że alegoria ma stały umowny sens przenośny; po drugie – światopogląd to nie tylko element koncepcji interpretacyjnej, to także wyraz ogólnego poglądu na świat, co jest efektem wychowania, ale i samodzielnej refleksji czytelnika. W świetle omawianej problematyki interesująca jest nowa koncepcja interpretacji tekstu, nie tylko biblijnego, zaproponowana przez Annę Świderkównę. Uczona zwróciła uwagę, iż „właśnie w naszej epoce dokonano istotnego odkrycia, że każda lektura jest jednocześnie aktem twórczym. Odczytanie tekstu zależy bowiem w dużym stopniu od Czytelnika, od jego skłonności, sympatii, uprzedzeń i przeżyć” (Świderkówna 1999, s. 9).

W kontekście podjętych rozważań zasadne jest powiązanie fabuły przedstawionych wydarzeń z ciągiem przyczynowo-skutkowym, a ten opisany jest również w przestrzeni duchowej istniejącej pomiędzy człowiekiem a zwierzęciem. Punkt wyjścia – biblijny i alegoryczny – określa kierunek interpretacji i uwidacznia wzajemne przenikanie się, interakcję między analizowanymi odniesieniami: psychologicznymi, komunikacyjnymi, etycznymi i eschatologicznymi. Sprawdza się to do uświadomienia sobie natury zwierząt, ich funkcji oraz miejsca w porządku stworzenia i w relacji z człowiekiem. To zwraca naszą uwagę na szczególną ramową strukturę opowiadań, specyficzne nacechowanie początku i końca, gdzie inicjującym momentem jest Słowo Boga znajdujące swoje uzasadnienie i dopełnienie w życiu człowieka i zwierząt. I mimo bezdyskusyjnej odmienności postaw ptaków, wilka i człowieka oraz ich wzajemnych relacji

wyraźne jest nobilitowanie bohaterów poprzez pryzmat aktu stworzenia. Należy przy tym podkreślić, że duchowość prezentowana w utworach ma wiele poziomów, które rozpatrywać można nie tylko w kontekście arcyzmu dzieła, lecz także we wzajemnej komunikacji postaci, a to wyznacza podwójny (retoryczny i światopoglądowy) kierunek interpretacji.

Podsumowując, można dodać, że w Liście apostołskim Jana Pawła II *Inter sanctos* z dnia 29.11.1979 r. Święty z Asyżu został uznany za prekursora ekologicznego myślenia; taka postawa była wynikiem jego długiego rozwoju duchowego. W epoce antropocentru powinna ona stanowić wzór do naśladowania (Krawiec-Złotkowska 2021, s. 71). Warto także podkreślić, że koncepcje propagowane przez św. Franciszka znalazły swoich zwolenników i naśladowców. Powrót do idei franciszkanizmu obserwujemy zwłaszcza od drugiej połowy XIX w. Stanowi reakcję na powstający wówczas symbolizm i filozofię Nietzschego. Wiąże się także z edycją książki Frédéric’a Ozanama *Les Poètes franciscains en Italie au treizième siècle* (1852) oraz jej polskiego streszczenia pt. *Święty Franciszek Seraficki i poeci włoscy z jego szkoły* (1853). Publikacja ta traktuje o franciszkańskiej poetyce. W praktyce przykłady poetyki podporządkowanej etyce franciszkanizmu odnajdujemy w twórczości takich polskich pisarzy i poetów, jak: Roman Brandstaetter, Zofia Kossak-Szczucka, Leopold Staff, Jan Kasprzowicz, Kazimierz Przerwa-Tetmajer i Jan Twardowski; można to zjawisko skonfrontować z wypowiedzią Brandstaettera: „Poetyka wyrasta z etyki jak winnica z czerwonej ziemi” (*Ars poetica*).

Bibliografia

- Dzwonkowska D. (2015), *Filozofia wobec świata zwierząt*, Warszawa.
- Forstner D. (1990), *Świat symboliki chrześcijańskiej*, przeł. i oprac. W. Zarzewska. P. Pachciarek. R. Turzyński, Warszawa.
- Jaromi S. (2015), *Św. Franciszek z Asyżu patronem ekologów*, <https://www.franciszkanie.pl/artykuly/sw-franciszek-z-asyzu-patronem-ekologow> [dostęp: 15.02.2021].
- Katechizm Trzeciego Zakonu św. Franciszka z Asyżu w pytaniach i odpowiedziach wyłożony* (2016), Radom, <http://fzs.radom.pl/wp-content/uploads/2017/08/Katechizm-Trzeciego-Zakonu.pdf>, [dostęp: 25.03.2021].
- Kobieliński S. (2002), *Bestiarium chrześcijańskie. Zwierzęta w symbolice i interpretacji. Starożytność i średniowiecze*, Warszawa.
- Krawiec-Złotkowska K. (2021), *Bukoliczne bestiarium Szymona Szymonowicza. Między naturą a kulturą*, w: „Zoophilologica. Polish Journal of Animal Studies” t. 2 (8).
- Kwiatki św. Franciszka* (1993), przekł. i wstęp L. Staff, Warszawa.

- Marecki J., Rotter L. (2009), *Jak czytać wizerunki świętych. Leksykon atrybutów i symboli hagiograficznych*, Kraków.
- Margul T. (1996), *Zwierzę w kulcie i micie*, Lublin.
- Medytacja franciszkańska* (2016), <https://stacja7.pl/modlitwa/medytacja-franciszkańska/> [dostęp: 25.03.2021].
- Ozanam A.F. (1852), *Les Poètes franciscains en Italie au treizième siècle*, Paryż.
- Pismo święte Starego i Nowego Testamentu, w przekładzie z języków oryginalnych* (2014), Poznań.
- Salij J. OP (1992), *Znaczenie biblijnej nauki o stworzeniu świata dla kultury europejskiej*, w: *Biblia a kultura Europy*, t. 1, red. M. Kamińska, E. Małek, Łódź.
- Świderkówna A. (1999), *Rozmowy o Biblii*, Warszawa.
- Święty Franciszek Seraficki i poeci włoscy z jego szkoły* (1853), nakładem Juliusza Wildta, Kraków.
- Voragine de J. (1996), *Złota Legenda*, tłum. J. Pleziowa, Wrocław.
- Walewska A. (1854), *Święty Franciszek Seraficki i poeci włoscy z jego szkoły*, Kraków.
- Wons K. (2004), *Uwierzyć Jezusowi. Rekolekcje ze św. Markiem*, Kraków.
- Wons K. (2005), *Powierzyć się Jezusowi. Rekolekcje ze św. Mateuszem*, Kraków.

Streszczenie

Duchowość franciszkańska – komunikacja ze światem i stworzeniem

W artykule omówiona jest duchowość franciszkańska oraz rola i pozycja zwierząt w relacji z człowiekiem, szczególnie ze św. Franciszkiem. Filiacje zostały opisane na podstawie Biblii, *Kwiatków św. Franciszka* i *Złotej legendy* Jakuba de Voragine. Znaczenie i miejsce zwierząt w stosunku do człowieka wywiedziono z praźródła: starotestamentalnej Księgi Rodzaju. Fabuła omawianych tekstów jest głęboko osadzona w akcie biblijnego stworzenia oraz w wynikającej stąd kreacji współzależności – wyrażonej w sposób artystyczny – i w biblijnej symbolice. Zwrócono uwagę na dwa sposoby odczytania relacji: światopoglądowy i alegoryczny. Wskazano też podstawowe źródło koncepcji artystycznej wywiedzione z przekazów na temat życia św. Franciszka.

Słowa kluczowe: kwiatki św. Franciszka, duchowość franciszkańska, kazanie do ptaków, wilk z Gubbio

Summary

Franciscan spirituality – communication with the world and creatures

The article discusses the Franciscan spirituality as well as the role and position of animals in relation to man, especially with St. Francis. Mutual filiation has been described on the basis of the Bible, St. Francis and the Golden Legend of Jacob de Voragine. The importance and place of animals in relation to man were derived from the primeval source – the Old Testament Book of Genesis. The plot of the literary works in question is deeply rooted in the act of biblical creation and in the resulting creation of interdependence – expressed in an artistic way, but in biblical symbolism. Two ways of interpreting the accounts have been pointed out – worldview and allegorical. The basic source of the artistic concept was indicated, which was derived from the accounts on the life of St. Francis.

Keywords: flowers of Saint Francis, Franciscan spirituality, sermon to birds, the wolf of Gubbio